

Agnieszka Kania-Chramęga

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID: 0000-0001-6246-3172

a.kania@wpa.uz.zgora.pl

Istota oraz charakter prawny karnomaterialnej zasady humanitaryzmu

Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest rozpoznanie istoty oraz charakteru prawnego zasady (a *verba legis* – zasad) humanitaryzmu (art. 3 Kodeksu karnego, dalej jako k.k.). Podjęte w tym zakresie analizy posłużą nie tylko ukazaniu *stricte* karnomaterialnego ujęcia zasady humanitaryzmu, ale również zaakcentowaniu powiązań między wspomnianą zasadą a prawnokonstytucyjną zasadą poszanowania godności ludzkiej (art. 30 Konstytucji RP). W ramach przedstawionych tu rozważań uwaga zostanie zwrócona również na to, że karnomaterialna zasada humanitaryzmu może być rozpoznawana nie tylko przez pryzmat jednego z czynników kształtujących sądowy wymiar kary/jednej z zasad prawa karnego, ale również z perspektywy ogólnoteoretycznej jako (w myśl koncepcji Roberta Alexy'ego) „zasada”, a ponadto jako norma programowa.

Karnomaterialna istota zasady humanitaryzmu (art. 3 k.k.)

Karnomaterialny status zasady humanitaryzmu, a *verba legis* – zasad humanitaryzmu (art. 3 k.k.)¹, należy zauważyć, że na niniejszej płaszczyźnie odgrywa ona *de facto* podwójną rolę². Z jednej strony podkreśla się jej szczególne

¹ W. Cieślak, *Zasada humanizmu i humanitaryzmu w polskim prawie karnym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 61, s. 41–42.

² Nie sposób w tym miejscu pominąć, że karnowymagującym dopełnieniem sensu art. 3 k.k. jest art. 4 k.k.w. Poza tym warto nadmienić, że także na gruncie karnoskarbowym wskazano w art. 12 § 1 k.k.s., iż kary, środki karne oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka. Podobnej regulacji nie dostrzega się natomiast w przepisach prawnowykroczeniowych.

znaczenie w procesie sądowego wymiaru kary i innych środków reakcji prawnokarnej, a z drugiej strony występuje jako podstawowa zasada prawa karnego. To ostatnie ujęcie pozwala stwierdzić, że treść art. 3 k.k. oddziałuje w nieunikniony sposób na proces stanowienia oraz na wykładnię licznych przepisów k.k., przypominając podstawowe założenia aksjologiczne oraz politycznokryminalne, na których oparto rodzime ustawodawstwo karne. Dwufunkcyjne ujęcie zasady humanitaryzmu nie pociąga za sobą różnic natury merytorycznej. Niezależnie bowiem od tego, czy eksponuje się jej rolę w procesie sądowego wymiaru kary, czy też jawi się ona jako fundament współczesnego prawa karnego, to za każdym razem jej podstawowym wyznacznikiem pozostaje obowiązek poszanowania tej samej wartości w postaci przyrodzonej i niezbywalnej godności ludzkiej.

Dookreślając krąg adresatów kodeksowej zasady humanitaryzmu, należy stwierdzić, że postanowienia wynikające z art. 3 k.k. są w pierwszej kolejności kierowane do sądu orzekającego, co jednak nie oznacza, że poszanowania tej zasady nie wymaga się także od samego ustawodawcy. Wypada dopowiedzieć, że poważną niekonsekwencją legislacyjną, w związku z obecnością analizowanej regulacji, byłoby *stricte* prorepresyjne modelowanie rozwiązań sankcyjnych, a także próba (wprawdzie mało prawdopodobna) rozszerzenia katalogu kar o karę śmierci czy też o kary cielesne³.

Eksponowane z kolei w literaturze przedmiotu przejawy zasady humanitaryzmu (zob. w szczególności: art. 32 k.k., 37a k.k., 37b k.k., art. 53 § 1 k.k. zd. drugie, art. 58 § 2a k.k., art. 54 k.k., art. 60 § 2 pkt 3 k.k.)⁴ utwierdzają w przekonaniu, że – wbrew założeniom twórców obowiązującego Kodeksu karnego – posiada ona wyraźnie jednostronne oblicze, *de facto* marginalizujące pozycję pokrzywdzonego⁵. W kontekście wymienionych prohumanitarnych rozwiązań można bowiem odnieść wrażenie, iż ofiara przestępstwa została zapomniana, mimo że to ona zasługuje zdecydowanie bardziej na „filantropijną sympatię” niż przestępca, który wyrządził jej krzywdę⁶. Stąd też prawnokarne humanitaryzm nie powinien tracić z pola widzenia również ofiary przestępstwa, której podmiotowość oraz potrzeby powinny być w istocie dostrzeżone⁷, a nie odsuwane na obrzeża wymiaru sprawiedliwości.

³ Zob. A. Spotowski, *O reformie prawa karnego materialnego*, „Nowe Prawo” 1981, nr 4, s. 94.

⁴ A. Kania, *Humanitaryzm prawa karnego*, „Naučnye Vyzovi: Social'no-Gumanitarnye Vyzovy” 2018, nr 11, s. 95–97.

⁵ K. Krajewski, *Zasada humanizmu a współczesne tendencje polityki kryminalnej*, [w:] J. Giezek (red.), *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Tomasza Kaczmarka*, Kraków 2006, s. 292.

⁶ M. Smarzewski, *O wprowadzeniu humanizmu do kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1, s. 35.

⁷ A. Marek, *Ochrona ofiar przestępstw w systemie prawa karnego*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 2, s. 28; B. Orłowska-Zielińska, *Zasada humanitaryzmu a zasada humanizmu na gruncie*

Zasygnalizowana tutaj propozycja (niewykluczone, że o charakterze *de lege ferenda*) może jednak generować pewną dyskusyjność. Mając bowiem na względzie istotę oraz funkcje przepisów prawa karnego materialnego, trudno nie dostrzec, że ich naczelnym zadaniem jest wszak wyznaczenie granic odpowiedzialności sprawcy przestępstwa, a nie kwestia zapewnienia odpowiedniej regulacji postępowania z pokrzywdzonym w ramach ich stosowania. Uwzględniając ten punkt widzenia, należałoby przyjąć, że poszanowanie godności ofiary powinna wyrażać przede wszystkim treść art. 2 § 1 Kodeksu postępowania karnego (dalej jako k.p.k.), formułująca cele postępowania karnego⁸.

Analizując istotę karnomaterialnej zasady humanitaryzmu, warto ponadto dokonać jej odróżnienia od zakresowo szerszej zasady humanizmu⁹, ujmowanej najczęściej w kategoriach propozycji czy też założenia postulującego odnoszenie się do drugiego człowieka ze zrozumieniem, troską, empatią, nakazującego dostrzegać jego osobowość, indywidualność w całej złożoności i wielości czynników, które ją ukształtowały, zwracającego uwagę na kompleksowość oceny ludzkich zachowań, zarówno przeszłych, teraźniejszych, jak i prognozowania przyszłych, przyjmującego za centralny punkt odniesienia wartość w postaci godności ludzkiej¹⁰. Definiowany w ten sposób humanizm łączy się integralnie z koniecznością przyjęcia określonego kierunku działań podejmowanych przez organy państwowe i społeczne, które „(...) powinny mieć na celu dobro człowieka i działać w sposób ludzki i życzliwy, uznając nienaruszalne prawo do życia, szanować jego osobowość i jego ludzką godność oraz unikając zwiększania dolegliwości i ograniczeń ponad miarę niezbędną dla realizacji celów prawa”¹¹. Na płaszczyźnie współczesnych rozważań karnistycznych niepisana zasada humanizmu służy w istocie napomnieniu,

polskiego prawa karnego, [w:] B. Sitek, T. Jasudowicz, M. Seroka (red.), *Fides et bellum. Księga poświęcona pamięci księdza biskupa profesora generała śp. Tadeusza Płoskiego*, t. 2, Olsztyn 2012, s. 207.

⁸ A. Zoll, *Głos w dyskusji*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, nr 1, s. 80.

⁹ Szerzej na temat niniejszej zasady: A.M. Kania, *Zasada humanitaryzmu w kontekście unormowań prawno Karnych*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2010, t. XXVI, s. 58 i nast.

¹⁰ A. Wąsek, [w:] O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1: Art. 1–116, Gdańsk 2005, s. 50–51. Trudno w tym miejscu nie wspomnieć, że o ile w art. 3 k.k. odwołano się do zasad humanitaryzmu, o tyle w uzasadnieniu do projektu Kodeksu karnego zawarto następujące stwierdzenie: „Kodeks z 1997 r. zawiera wprost wymaganie, aby odpowiedzialność karną oraz związane z nią kary i środki stosowane były z uwzględnieniem zasad humanizmu oraz z poszanowaniem godności człowieka. Zawarta w kodeksie norma nie ma znaczenia deklaratoryjnego, lecz powinna stanowić zasadniczą dyrektywę wymiaru kary i stosowania środków będących prawno Karną reakcją na popełnienie czynu zabronionego” – zob. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak i in., *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 119.

¹¹ M. Cieślak, *Zasada humanizmu jako naczelną dyrektywą w sferze prawa karnego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Prawo” 1985, nr 13, s. 90; A. Grześkowiak, *Prawo karne wartości. Wybrane problemy*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, Warszawa 2012, s. 300–301; W. Cieślak, *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelnne zasady*,

że w centrum zainteresowań prawa karnego powinien zawsze pozostawać człowiek i jego podstawowe wartości¹². Realizacja wyróżnionej zasady wymaga więc okazania każdej jednostce¹³ należnego jej szacunku, bez względu na to, czy pozostaje sprawcą, czy też ofiarą przestępstwa¹⁴.

Zasada humanitaryzmu jako ustawowe wskazanie sądowego wymiaru kary

Determinanty kształtujące sądowy wymiar kary posiadają wyraźnie niejednolity charakter. Zasygnalizowane zróżnicowanie oddaje tradycyjny podział ustawowych wskazań sądowego wymiaru kary na jego zasady, dyrektywy oraz okoliczności wpływające na wspomniany proces. Rozważaną zasadę humanitaryzmu niemal jednomyślnie zalicza się do kategorii zasad¹⁵. Weryfikując prawidłowość niniejszej klasyfikacji, należy przypomnieć, że zgodnie z wypracowanym poglądem zasady sądowego wymiaru kary odzwierciedlają „(...) idee kształtujące dany system, które mają znaczenie normatywne w tym sensie, iż regulują one sposób rozstrzygania kwestii związanych ze stosowaniem przepisów o orzekaniu kar i środków karnych”¹⁶. Przy formułowaniu ich definicji warto także zwrócić uwagę, że wyrażają one nie tylko pewne założenia o charakterze ogólnym, abstrahując programowo od indywidualizacji oceny czynu i jego sprawcy, ale również zawierają w swojej treści określone nakazy i zakazy, które odzwierciedlają przyjętą przez ustawodawcę filozofię oraz aksjologię karania¹⁷.

Nie odmawiając zasadzie humanitaryzmu statusu jednej z zasad sądowego wymiaru kary, wypadałoby zastanowić się, czy jej alokacja w rozdziale I *Zasady odpowiedzialności karnej* Kodeksu karnego odpowiada specyfice przewidzianych tam rozwiązań¹⁸. Trudno wszak nie zauważyć, że przepisy

Warszawa 2010, s. 46; M. Smarzewski, op. cit., s. 37; zob. także J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 10–11.

¹² A. Marek, [w:] A. Marek (red.), *Zagadnienia ogólne*, seria: System Prawa Karnego, t. 1, Warszawa 2010, s. 7.

¹³ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 122–126.

¹⁴ Zob. A. Grześkowiak, op. cit., s. 300; zob. także A. Zoll, *Aksjologiczne podstawy prawa karnego*, [w:] B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniach 11 i 12 czerwca 1991 roku w Katowicach*, Katowice 1992, s. 309.

¹⁵ Odmienny pogląd w tym zakresie zaprezentował L. Gardocki, uznając, że wynikająca z art. 3 k.k. zasada humanitaryzmu ma status „najważniejszej” (z punktu widzenia teoretycznego) dyrektywy sądowego wymiaru kary – zob. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2021, s. 12.

¹⁶ Zob. A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1997, s. 322.

¹⁷ Zob. V. Konarska-Wrzošek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 50–51.

¹⁸ A.M. Kania, *Zasada humanitaryzmu w kontekście...*, s. 60.

tego rozdziału formułują zasady odpowiedzialności karnej, określając jednocześnie materialnoprawne konsekwencje ich naruszenia¹⁹. Nie do końca sannyjny charakter miałyby jednak umiejscowienie zasady humanitaryzmu w rozdziale VI *Zasady wymiaru kary i środków karnych*. Zaproponowana zmiana alokacyjna (*prima facie* trafna) mogłaby bowiem zostać odczytana jako próba zawężenia zakresu jej oddziaływania jedynie do sfery wymiaru kary.

Przechodząc do analizy postanowień wynikających z art. 3 k.k., należałoby stwierdzić, że realizacja humanitarnego karania powinna odbywać się poprzez minimalizowanie cierpień oraz innych dolegliwości, które *in genere* wiążą się z problematyką karania²⁰. Zasada ta powinna zatem współkształtować wspomniany poziom dolegliwości zarówno kar, jak również innych środków o charakterze prawnokarnym, zabezpieczając przed niehumanitarnym traktowaniem²¹, a wręcz przed kwestionowaniem człowieczeństwa jednostki karanej. Treść zasady humanitaryzmu wypełnia zaś zgłoszony już przez samego ustawodawcę konstytucyjny postulat, który wymaga zwrócenia uwagi na konieczność poszanowania przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP)²².

Z brzmienia przywołanego przepisu ustawy zasadniczej wynika, że ustawodawca konstytucyjny traktuje godność człowieka jako wartość „przedprawną i ponadprawną”²³. Godność stanowi przykład pojęcia elementarnego, którego istotną cechą jest zaś to, że nie jest ono definiowane normatywnie, zaś jej skonkretyzowanie powierzono doktrynie i orzecznictwu²⁴. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego to właśnie godności ludzkiej należy przypisać charakter wartości konstytucyjnej o „centralnym znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych”²⁵, funkcję „łącznika pomiędzy prawem naturalnym a prawem stanowionym”²⁶ oraz „aksjologicznej podstawy i przesłanki całego porządku konstytucyjnego”²⁷. Godność ludzką uznaje się także za „fundamentalną kategorię prawną”²⁸, a wręcz nawet za

¹⁹ Zob. T. Kaczmarek, *Głos w dyskusji*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, nr 1, s. 76; ale też: M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Warszawa 2012, s. 303 i nast.

²⁰ Postanowienie SN z 19 października 2010 r., sygn. akt II KK 224/10, Lex nr 844423.

²¹ W rezultacie nieuniknione kontrowersje generuje *de lege lata* regulacja art. 77 § 3 i 4 k.k.

²² Zob. art. 77 § 3 i 4 k.k.

²³ A. Zoll, *Wymiar kary w aspekcie godności człowieka*, [w:] *Godność człowieka a prawa ekonomiczne socjalne. Księga jubileuszowa wydana w piętnastą rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 2003, s. 183.

²⁴ L. Bosek, *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012, s. 13–14.

²⁵ Wyrok TK z 30 września 2008 r., sygn. akt K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126.

²⁶ Wyrok TK z 9 lipca 2009 r., sygn. akt SK 48/05, OTK-A 2009, Nr 7, poz. 108.

²⁷ Ibidem.

²⁸ W. Dziedziak, *Godność człowieka jako podstawa sprawiedliwości*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska – Sectio G” 2019, nr 1, s. 91.

„fundament europejskiej cywilizacji”, który wyznacza „treść znaczeniową centralnego w naszej kulturze (także prawnej) pojęcia humanizmu”²⁹.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego godność ludzka, o której mowa w art. 30 Konstytucji RP, może być rozpatrywana w dwóch płaszczyznach³⁰. „W pierwszym znaczeniu godność człowieka jawi się jako wartość transcendentna, pierwotna wobec innych praw i wolności (których jest źródłem), przyrodzona i niezbywalna stanowi immanentną cechą każdej istoty ludzkiej, która ani nie wymaga uprzedniego »zdobycia«, ani też nie może zostać przez człowieka utracona. W tym znaczeniu człowiek zawsze zachowuje godność i żadne zachowania, w tym również działania prawodawcy, nie mogą go tej godności pozbawić”³¹. Można zatem wnioskować, że godność ludzka nie jest otrzymywana od organów państwa na podstawie stanowiących przepisów, nie jest też zależna od człowieka jako jej podmiotu³². Stanowi integralną część człowieczeństwa³³. Poza tym uznaje się ją za wartość niezbywalną, co oznacza, że nie można jej się zrzec, nie podlega ona „zawieszeniu” lub „zniesieniu” w określonym kontekście sytuacyjnym. Godność człowieka nie może zostać utracona nawet poprzez zachowanie się w sposób „niegodny”³⁴.

Z kolei w drugim znaczeniu godność ludzka jest rozumiana jako wartość „(...) najbliższa temu, co może być określane prawem osobistości, obejmującym wartości życia psychicznego każdego człowieka oraz te wszystkie wartości, które określają podmiotową pozycję jednostki w społeczeństwie i które składają się, według powszechnej opinii, na szacunek należny każdej osobie. (...) Jedynie godność w tym drugim znaczeniu może być przedmiotem naruszenia i być potencjalnie dotknięta przez zachowania innych osób oraz regulacje prawne”³⁵. W kontekście powyższego w piśmiennictwie wyrażono pogląd, że choć godność człowieka jest nienaruszalna, to jednak (niezależnie od tego) na organach władzy publicznej ciąży obowiązek jej poszanowania i ochrony. Tym samym trzeba wywnioskować (bez popadania w wewnętrzną sprzeczność), że prawo każdego człowieka do poszanowania jego godności i jej

²⁹ Wyrok TK z 30 września 2008 r., sygn. akt K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126.

³⁰ Wyrok TK z 5 marca 2003 r., sygn. akt K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19.

³¹ Wyrok TK z 9 lipca 2009 r., sygn. akt SK 48/05, OTK-A 2009, Nr 7, poz. 108.

³² A. Frankiewicz-Bodynek, *O konstytucyjnym pojęciu godności osobowej*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2018, nr 2, s. 46 i nast.

³³ M. Borski, *Godność człowieka jako wartość uniwersalna*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2014, nr 3, s. 17.

³⁴ Wyrok TK z 5 marca 2003 r., sygn. akt K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19; zob. również B. Banaszak, M. Zieliński, *Pojęcie godności i jej kształt w Konstytucji RP*, [w:] S.L. Stadniczenko (red.), *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, Opole 2011, s. 143.

³⁵ Wyrok TK z 9 lipca 2009 r., sygn. akt SK 48/05, OTK-A 2009, Nr 7, poz. 108.

ochrony może zostać przez działanie władzy i osób trzecich naruszone³⁶. Mimo więc tak ujmowanej nienaruszalności okazuje się, że mogą wystąpić zachowania, które będzie trzeba ocenić jako naruszające prawo do poszanowania i ochrony wspomnianej wartości³⁷. Zaakcentowana tutaj „nienaruszalność” godności jest bowiem stanem postulowanym, a nie rzeczywistym³⁸. Do prawidłowego odczytania istoty nienaruszalności godności ludzkiej równie ważne jest zaakcentowanie powiązania art. 30 Konstytucji RP z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W orzecznictwie podnosi się, że „zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa”³⁹. Przyjęcie tego założenia, uzasadnione obecnością tzw. obiektywnego zakazu ograniczania („jest ona nienaruszalna”)⁴⁰, oznacza, że nie znajduje tu zastosowania klauzula limitacyjna z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁴¹.

Kontekst podjętych analiz wymaga ponadto dostrzeżenia, że rozważana zasada poszanowania godności człowieka została skonkretyzowana m.in. w art. 40 Konstytucji RP, który formułuje prawo do humanitarnego traktowania w aspekcie negatywnym⁴². Przepis ten *verba legis* wyraża zakaz stosowania tortur, okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania i karania, jak również zakaz stosowania kar cielesnych. Normatywną niedopuszczalność tego rodzaju praktyk uznaje się przy tym za emanację nienaruszalności godności ludzkiej⁴³. Gwarancyjny wymiar art. 40 Konstytucji RP pozwala stwierdzić, że jest on kierowany nie tylko do organów państwowych (władzy

³⁶ Brak skonkretyzowania naruszeń godności ludzkiej nie wpływa przy tym na normatywność tego przepisu. Zob. K. Wojtyczek, *Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym*, [w:] K. Complak (red.), *Godność człowieka jako kategoria prawa*, Wrocław 2001, s. 204–206.

³⁷ A. Zoll, *Wymiar kary w aspekcie...*, s. 183–184.

³⁸ P. Polak, J. Trzcinski, *Konstytucyjna zasada godności człowieka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, t. XL, s. 269.

³⁹ Wyrok TK z 4 kwietnia 2001 r., sygn. akt K 11/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 54.

⁴⁰ M. Piechowiak, *Klauzula limitacyjna a nienaruszalność praw i godności*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 2, s. 58; M. Granat, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8, s. 17.

⁴¹ W orzecznictwie wskazuje się, że „(...) art. 31 ust. 3 Konstytucji odnosi się do wszystkich konstytucyjnych wolności i praw, niezależnie od tego, czy przepisy szczegółowe odrębnie określają przesłanki ograniczenia danego prawa i wolności. Nieuzasadnione byłoby twierdzenie, że brak wskazania w konkretnym przepisie przesłanek ograniczenia, oznacza zakaz ustawodawczej ingerencji w kształt tych wolności i praw, a tym samym nadaje im absolutny charakter. Brak jakichkolwiek klauzul ograniczających w tych przepisach musi być interpretowany jako odesłanie do art. 31 ust. 3” – zob. wyrok TK z 10 kwietnia 2002 r., sygn. akt K 26/00, OTK-A 2002, Nr 2, poz. 18.

⁴² K. Kaczmarczyk-Kłak, *Kilka uwag o karze bezwzględnego pozbawienia wolności na tle zasady godności człowieka*, „Probacja” 2023, nr 4, s. 133.

⁴³ Z. Jędrzejewski, *Czy zakaz stosowania tortur ma charakter absolutny?*, [w:] M. Bojarski, J. Brzezińska, K. Łucarz (red.), *Problemy współczesnego prawa karnego i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa profesora Zofii Sienkiewicz*, Wrocław 2015, s. 147.

ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej), ale również do jednostki, zabezpieczając ją przed torturami i innymi formami maltretowania.

Podobny charakter (również konkretyzujący konstytucyjną godność człowieka) ma regulacja art. 41 ust. 4 Konstytucji RP, która wprowadza zakaz niehumanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności⁴⁴. Obowiązek humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności (niekoniecznie to musi być kara pozbawienia wolności, ale również m.in. areszt) wymaga nie tylko powstrzymania się przykładowo od stosowania tortur, ale również obliuguje do uwzględnienia minimalnych potrzeb człowieka, relacjonowanych do przeciętnych standardów danego społeczeństwa. Za niehumanitarne wypadaloby w rezultacie uznać takie działania organów władzy państwowej, które – nie służąc bezpośrednio założonym celom sankcji izolacyjnych – prowadzą do udręki fizycznej, poniżania, uszczuplania praw albo uniemożliwiania ochrony praw osób pozbawionych wolności⁴⁵. Humanitarny sposób traktowania powinien w istocie oznaczać taki sposób, „(...) w jaki chcieliby być traktowani sami przedstawiciele organów procesowych w analogicznej sytuacji, z poszanowaniem godności, podmiotowości i integralności osoby”⁴⁶.

Powyższe ustalenia pozwalają wysnuć wniosek, że konstytucyjny standard humanitarnego karania nie stanowi swoistej konwencji, umowy, wyrazu emocjonalnych przeżyć czy też ozdobnika powoływanego w czasach swoistego dobrostanu legislacyjnego. Godność człowieka, będąca immanentną cechą każdej istoty ludzkiej, stanowi zaś bezspornie nadrzędną wartość, której szczególnym probierzem są sytuacje kryzysowe, niekiedy skrajnie trudne i jednocześnie wymagające zajęcia klarownego stanowiska w zakresie jej pozycji oraz ochrony⁴⁷. Choć z perspektywy sądowego wymiaru kary niemal oczywistym zaprzeczeniem jej istoty byłoby nierespektowanie zakazu wymierzania kary ponad stopień winy sprawcy, a tym samym traktowanie jednostki karanej jako środka służącego odstraszaniu potencjalnych sprawców przestępstw, to jednak tego rodzaju uchybienia przy wymiarze kary nie stanowiłyby jedynych przykładów wypaczenia sensu godności ludzkiej. Z postanowień regulacji art. 30 Konstytucji RP można bowiem również wyprowadzić m.in. zakaz traktowania jednostki karanej jako podmiotu niegodnego realizacji wychowawczych celów karania. Ich programowe odrzucenie wiązałoby się niewątpliwie z zaprzeczeniem idei resocjalizacji, bezwzględnym podważaniem jej efektywności oraz finalnie z zakwestionowaniem starań organów państwa o przywrócenie sprawców przestępstw

⁴⁴ K. Buchała, [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, Kraków 1998, s. 378.

⁴⁵ Wyroki TK z 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 62 i z 20 listopada 2012 r., sygn. akt SK 3/12, OTK-A 2012, Nr 10, poz. 123.

⁴⁶ P. Wiliński, [w:] T. Grzegorzczuk, D. Świecki (red.), *Środki przymusu*, seria: System Prawa Karnego Procesowego, t. 9, Warszawa 2021, s. 126–127.

⁴⁷ Wyrok TK z 30 września 2008 r., sygn. akt K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126.

do życia społecznego. Aprioryczne przekreślenie skuteczności „bardziej subtelnych” instrumentów prewencyjnego oddziaływania na sprawcę odbiera szansę na zrozumienie naganności swojego zachowania, ponowne zintegrowanie się ze wspólnotą społeczną, jak również na odzyskanie utraconego szacunku⁴⁸. Podążanie w tak szkodliwym kierunku, zmierzającym *de facto* do swoistego uprzedmiotowienia sprawcy, jako jednostki programowo niezdolnej do wyrażenia własnej, krytycznej autorefleksji, trudno bezspornie pogodzić z godnością osobową, uznawaną wszak za rdzeń człowieczeństwa⁴⁹. Warto, zwłaszcza w kontekście prorepresyjnych zapędów ustawodawcy, podkreślić, że popełnienie przestępstwa nie anuluje *per se* godności sprawcy, nie wyłącza go spod ochrony prawnej, jak i nie powinno odgórnie zamykać drogi do poprawy.

Zasada humanitaryzmu jako zasada w świetle teorii R. Alexy’ego

Charakter prawny analizowanej zasady humanitaryzmu można także rozpoznawać poprzez pryzmat zaproponowanego przez R. Alexy’ego podziału logicznego norm na zasady i reguły⁵⁰. Transpozycję założeń wspomnianego podziału na płaszczyznę prowadzonych rozważań wypada poprzedzić kilkoma uwagami o charakterze ogólnodefinicyjnym. Wyjaśnienia wymagają przede wszystkim powyższe pojęcia, które *de facto* wypełniają treść niniejszej koncepcji. Zdaniem Alexy’ego pod pojęciem „zasady” należało rozumieć normę optymalizacyjną⁵¹, która dodatkowo podlega stopniowaniu. Cecha definicyjna „zasady” wskazuje tym samym na to, że na jej „adresacie” ciąży powinność osiągnięcia pewnego stanu rzeczy w określonym stopniu⁵². Jednocześnie warto zaznaczyć, że niezależnie od przyjętego tutaj założenia, wskazującego, iż komentowana powinność powinna być spełniona w jak najwyższym (maksymalnym) stopniu, z uwagi na prawne i faktyczne możliwości, to jednak na etapie

⁴⁸ Szerzej: A. Kania-Chramega, *Represyjne kształtowanie polityki karnej – rzeczywistość czy iluzja?*, [w:] M. Małolepszy, A. Kania-Chramega (red.), *Reforma prawa karnego. Wybrane zagadnienia na tle ustawy zmieniającej Kodeks karny z dnia 7 lipca 2022 r.*, Zielona Góra 2023, s. 56–57.

⁴⁹ S. Zieliński, *Rozumienie godności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 4, s. 112.

⁵⁰ Zob. R. Alexy, *Theorie der Grundrechte*, Baden-Baden 1985, s. 71 i nast.; zob. także T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3, s. 23 i nast.; P. Tuleja, *Normatywna treść praw jednostki w ustawach Konstytucyjnych RP*, Warszawa 1997, s. 77; M. Zieliński, A. Muni-czewski, *Interpretacyjna rola zasad prawa*, [w:] J. Czapska i in. (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 774–775.

⁵¹ M. Dąbrowska-Kardas, *Kara jako konflikt dóbr i kolizja norm w świetle koncepcji R. Alexy’ego konfliktu reguł i kolizji zasad. Rozważania na tle konstytucyjnych norm stanowienia i stosowania prawa*, „Przegląd Sejmowy” 1996, nr 4, s. 22.

⁵² T. Gizbert-Studnicki, *Konflikt dóbr i kolizja norm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, nr 1, s. 3–4.

stanowienia prawa nie sprecyzowano zakresu jej przyszłej realizacji⁵³. Wskazane denotaty – prawne i faktyczne możliwości – posiadają przy tym odmienny status ontologiczny, potwierdzający relatywizujący charakter wyróżnionej normy. Prawnie możliwe jest *de facto* tylko to, co jest deontycznie dozwolone, czyli niezakazane przez inne zasady, które w danym przypadku uzyskują prymat. Natomiast sfera faktycznych możliwości odnosi się do realnych (rzeczywistych) warunków, które decydują o spełnieniu określonej zasady⁵⁴. Zgoła odmienny charakter w stosunku do zasad przypisuje się regułom, których wyjaśnienie bazuje na krytyce sformułowania „wszystko albo nic”. Według Alexy’ego potencjalna reakcja na aktualizację zawartego w regule obowiązku przybiera dwojaką postać. Norma ta może bowiem zostać w całości wypełniona bądź w całości niespełniona – *tertium non datur*. W świetle zaprezentowanego ujęcia reguła uzyskuje kategoryczny charakter nieprzewidujący żadnej uznaniowości przy jej realizacji. W rezultacie każde odstępstwo od jej treści staje się równoznaczne z jej naruszeniem⁵⁵.

Tak zarysowana dychotomia uprawnia do wysnucia wniosku, że kodeksowej redakcji zasady humanitaryzmu należy odmówić charakteru „reguły”. W przekonaniu tym utwierdza już choćby sama jej ustawowa formuła, wymagająca *verba legis*, aby kary i inne środki były stosowane z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu. Wyraźnie optymalizacyjny charakter zasady humanitaryzmu skłania do konstatacji, że może ona *de facto* zostać spełniona w różnym stopniu. Innymi słowy, jej uwzględnienie w procesie sądowego wymiaru kary może więc przebiegać od pełnego urzeczywistnienia wynikających z niej postanowień aż po nawet – czego nie sposób *a priori* wykluczyć – całkowite pominięcie. Przyjmując, że zasada humanitaryzmu wpisuje się w definicyjne cechy „zasady”, trzeba także zaznaczyć, że zarówno sama treść pojęcia „zasad humanitaryzmu”, jak również ich ustawowa konotacja sprawiają, iż zwłaszcza precyzyjnie wskazanie, na czym polega stosowanie kar i środków przewidzianych w kodeksie z uwzględnieniem wartości wymienionych w art. 3 k.k., pozostaje interpretacyjnie trudne do jednoznacznego skonkretyzowania⁵⁶.

Zasada humanitaryzmu jako norma programowa

Wobec dokonanego wyróżnienia zasad oraz reguł warto ponadto zastanowić się, czy zasadę humanitaryzmu można zaliczyć także do kategorii norm programowych. W piśmiennictwie podaje się, że „(...) norma programowa to

⁵³ M. Kordela, *Możliwość konstruowania ogólnej teorii zasad prawa. Uwagi do koncepcji Roberta Alexy’ego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 2, s. 12–13.

⁵⁴ T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły...*, s. 21–22.

⁵⁵ Zob. M. Kordela, *op. cit.*, s. 12–13.

⁵⁶ M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza dyrektywalna...*, s. 306.

norma nakazująca realizację (lub dążenie do osiągnięcia) pewnego celu. Norma programowa określa zatem wybrany i założony przez ustawodawcę cel, który powinien zostać zrealizowany w trakcie stosowania aktu prawnego, w którym zawarta została dana norma programowa. Istotą normy programowej jest to, iż nie wskazuje ona określonego zachowania jako nakazanego lub zakazanego w pewnych sytuacjach, lecz nakazuje realizację pewnego, generalnie określonego celu. Jest to (...) cel wyznaczony przez normodawcę, nie zaś cel wybrany przez adresata tej normy⁵⁷. Uwzględniając powyższe, należy stwierdzić, że kodeksowa zasada humanitaryzmu wykazuje pewne podobieństwo, a przynajmniej pewne powinowactwo w stosunku do norm programowych. W świetle jej postanowień wskazano bowiem na osiągnięcie postulowanych celów, nie określając jednocześnie konkretnych kroków realizacyjnych⁵⁸. Regulacja art. 3 k.k. nie determinuje w rezultacie konsekwencji ustalonego stanu podlegającego ocenie prawnej⁵⁹. Stąd też można by również dopowiedzieć, że poprzez treść wspomnianego przepisu ustawodawca wskazuje w sposób ogólny na pewne tendencje czy kierunki, które faktycznie nie muszą być spełnione w stopniu doskonałym⁶⁰. Cechą charakterystyczną norm programowych jest również to, że nie rodzą one żadnych roszczeń po stronie obywateli⁶¹. A zatem sprawca nie mógłby żądać w oparciu o treść art. 3 k.k. określonego zachowania organów wymiaru sprawiedliwości⁶². To ostatnie stwierdzenie (z racji szczególnego znaczenia zasady humanitaryzmu w procesie interpretacji wielu przepisów karnomaterialnych) wydaje się jednak dyskusyjne, co sugerowałoby, że regulacja art. 3 k.k. nie w pełni wpisuje się w istotę norm programowych, postrzeganych jedynie w charakterze norm wyznaczających pożądane cele⁶³.

⁵⁷ Ibidem, s. 300; zob. także T. Gizbert-Studnicki, A. Grabowski, *Normy programowe w konstytucji*, [w:] J. Trzeciński (red.), *Charakter i struktura norm w konstytucji*, Warszawa 1997, s. 97; B. Janiszewski, *Humanizm jako zasada sądowego wymiaru kary*, [w:] B. Janiszewski (red.), *Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Aleksandrowi Tobisowi*, Poznań 2004, s. 99–101.

⁵⁸ P. Sarnecki, *Normy programowe w Konstytucji i odpowiadające im wolności obywatelskie*, [w:] L. Garlicki, A. Szmyt (red.), *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, Warszawa 2003, s. 253.

⁵⁹ Zob. M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza dyrektywalna...*, s. 306.

⁶⁰ T. Gizbert-Studnicki, A. Grabowski, op. cit., s. 100–102.

⁶¹ P. Sarnecki, op. cit., s. 254.

⁶² Zob. M. Dąbrowska-Kardas, *Analiza dyrektywalna...*, s. 311 i nast. W ocenie autorki założenie, że art. 3 k.k. określa także cele i sposoby interpretacji przepisów Kodeksu karnego, powinno prowadzić do zgola odmiennych wniosków. „Jeśli zatem, wykorzystując wszelkie dostępne informacje oraz dokonując wyważenia skonfliktowanych dóbr i celów, których osiągnięcie wymagane jest ze względu na brzmienie poszczególnych przepisów kodeksu karnego znajdujących zastosowanie w danej sprawie, organ państwowy dokona takiej wykładni tych przepisów, że ich zastosowanie doprowadzi do uniemożliwienia realizacji celu sprowadzającego się do zakazu instrumentalnego wykorzystywania prawa karnego, fakt takiego naruszenia dyrektywy z art. 3 k.k. może stanowić podstawę do kwestionowania przez sprawcę wydanego w stosunku do niego rozstrzygnięcia”.

⁶³ W tym kontekście: J. Trzeciński, *Konstytucyjne prawo do ochrony zdrowia na tle art. 35 Karty Podstawowych Praw Unii Europejskiej*, [w:] L. Garlicki, A. Szmyt (red.), op. cit., s. 304.

Uwagi końcowe

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że rozpoznanie merytorycznego sensu zasad(y) humanitaryzmu (art. 3 k.k.) nie wzbudza *in genere* poważniejszych kontrowersji. Warto jednak podkreślić, że przy jej karnoprawnej analizie nie powinno się pomijać wątków prawnokonstytucyjnych, odnoszących się zwłaszcza do przyrodzonej i niezbywalnej godności ludzkiej (art. 30 Konstytucji RP). Względ na tę wartość urzeczywistnia bowiem przewodnią ideę humanitaryzmu, niepozwalającą na uprzedmiotowienie jednostki karanej. Z dokonanych ustaleń wynika, że kodeksowa zasada humanitaryzmu może być rozpoznawana nie tylko przez pryzmat jednej z zasad prawa karnego czy też jednego z czynników kształtujących sądowy wymiar kary, ale również z perspektywy rozważań ogólnoteoretycznych jako „zasada” odrębna od „reguły” oraz jako norma programowa. Względ na tę różnorodność naświetla niewątpliwie istotne, a przy tym nie zawsze doceniane znaczenie zasady humanitaryzmu w procesie stanowienia oraz stosowania prawa karnego, w tym wspierającego jej oddziaływanie przy dokonywaniu wykładni jego przepisów.

Wykaz literatury

- Alexy R., *Theorie der Grundrechte*, Nomos, Baden-Baden 1985.
- Banaszak B., Zieliński M., *Pojęcie godności i jej kształt w Konstytucji RP*, [w:] S.L. Stadniczeńko (red.), *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, Wyd. UO, Opole 2011.
- Borski M., *Godność człowieka jako wartość uniwersalna*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2014, nr 3.
- Bosek L., *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2012.
- Buchała K., Zoll A., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, Zakamycze, Kraków 1998.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1994.
- Cieślak M., *Zasada humanizmu jako naczelną dyrektywa w sferze prawa karnego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Prawo” 1985, nr 13.
- Cieślak W., *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelnne zasady*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Cieślak W., *Zasada humanizmu i humanitaryzmu w polskim prawie karnym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 61.
- Dąbrowska-Kardas M., *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.

- Dąbrowska-Kardas M., *Kara jako konflikt dóbr i kolizja norm w świetle koncepcji R. Alexy'ego konfliktu reguł i kolizji zasad. Rozważania na tle konstytucyjnych norm stanowienia i stosowania prawa*, „Przegląd Sejmowy” 1996, nr 4.
- Dziedziak W., *Godność człowieka jako podstawa sprawiedliwości*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska – Sectio G” 2019, nr 1.
- Frankiewicz-Bodynek A., *O konstytucyjnym pojęciu godności osobowej*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2018, nr 2.
- Fredrich-Michalska I., Stachurska-Marcińczak B. i in., *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1997.
- Gardocki L., *Prawo karne*, C.H. Beck, Warszawa 2021.
- Gizbert-Studnicki T., Grabowski A., *Normy programowe w konstytucji*, [w:] J. Trzcíński (red.), *Charakter i struktura norm w konstytucji*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 1997.
- Gizbert-Studnicki T., *Konflikt dóbr i kolizja norm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, nr 1.
- Gizbert-Studnicki T., *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3.
- Górniok O. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1: Art. 1–116, Arche, Gdańsk 2005.
- Granat M., *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8.
- Grzegorzczuk T., Świecki D. (red.), *Środki przymusu*, seria: System Prawa Karnego Procesowego, t. 9, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
- Grześkowiak A., *Prawo karne wartości. Wybrane problemy*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Janiszewski B., *Humanizm jako zasada sądowego wymiaru kary*, [w:] B. Janiszewski (red.), *Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Aleksandrowi Tobisowi*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2004.
- Jędrzejewski Z., *Czy zakaz stosowania tortur ma charakter absolutny?*, [w:] M. Bojarski, J. Brzezińska, K. Łuczak (red.), *Problemy współczesnego prawa karnego i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa profesor Zofii Sienkiewicz*, Wyd. UWr, Wrocław 2015.
- Kaczmarczyk-Kłak K., *Kilka uwag o karze bezwzględnej pozbawienia wolności na tle zasady godności człowieka*, „Probacja” 2023, nr 4.
- Kaczmarek T., *Głos w dyskusji*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, nr 1.
- Kania A., *Humanitaryzm prawa karnego*, „Naučnye Vyzovi: Social’no-Gumanitarnye Vyzovy” 2018, nr 11.
- Kania A.M. *prawnokarnych*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2010, t. XXVI.
- Kania-Chramęga A., *Represyjne kształtowanie polityki karnej – rzeczywistość czy iluzja?*, [w:] M. Małolepszy, A. Kania-Chramęga (red.), *Reforma prawa karnego. Wybrane zagadnienia na tle ustawy zmieniającej Kodeks karny z dnia 7 lipca 2022 r.*, Wyd. UZ, Zielona Góra 2023.
- Konarska-Wrzosek V., *Dyrektyny wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Wyd. Nauk. UMK, Toruń 2002.
- Kordela M., *Możliwość konstruowania ogólnej teorii zasad prawa. Uwagi do koncepcji Roberta Alexy'ego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 2.
- Krajewski K., *Zasada humanizmu a współczesne tendencje polityki kryminalnej*, [w:] J. Giezek (red.), *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Tomasza Kaczmarka*, Zakamycze, Kraków 2006.

- Marek A. (red.), *Zagadnienia ogólne*, seria: System Prawa Karnego, t. 1, C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Marek A., *Ochrona ofiar przestępstw w systemie prawa karnego*, „Edukacja Prawnicza” 1994, nr 2.
- Marek A., *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, C.H. Beck, Warszawa 1997.
- Orłowska-Zielińska B., *Zasada humanitaryzmu a zasada humanizmu na gruncie polskiego prawa karnego*, [w:] B. Sitek, T. Jasudowicz, M. Seroła (red.), *Fides et bellum. Księga poświęcona pamięci księdza biskupa profesora generała śp. Tadeusza Płoskiego*, t. 2, WPiA UWM, Olsztyn 2012.
- Piechowiak M., *Klauzula limitacyjna a nienaruszalność praw i godności*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 2.
- Polak P., Trzciniński J., *Konstytucyjna zasada godności człowieka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, t. XL.
- Sarnecki P., *Normy programowe w Konstytucji i odpowiadające im wolności obywatelskie*, [w:] L. Garlicki, A. Szmyt (red.), *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2003.
- Smarzewski M., *O wprowadzeniu humanizmu do kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1.
- Spotowski A., *O reformie prawa karnego materialnego*, „Nowe Prawo” 1981, nr 4.
- Śliwowski J., *Prawo karne*, PWN, Warszawa 1979.
- Trzciniński J., *Konstytucyjne prawo do ochrony zdrowia na tle art. 35 Karty Podstawowych Praw Unii Europejskiej*, [w:] L. Garlicki, A. Szmyt (red.), *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2003.

Summary

The essence and legal nature of the substantive criminal law principle of humanitarianism

Keywords: criminal law, principle of humanitarianism, human dignity, judicial sentencing, principles of judicial sentencing, programmatic norms.

This study aims to examine the essence and legal nature of the principle (or *verba legis*, ‘principles’) of humanitarianism referred to in Article 3 of the Polish Penal Code. This analysis seeks not only to present a strictly criminal law approach to the principle of humanitarianism, but also to demonstrate its close connection with the constitutional principle of respect for human dignity (Article 30 of the Constitution of the Republic of Poland). My analysis leads to the conclusion, first, that the principle of humanitarianism plays a dual role in the Polish Penal Code, and second, that it must be distinguished from the principle of humanism. Furthermore, I argue that the idea of humanitarianism should be understood as protecting the dignity of both the perpetrator and the victim. My findings also show that the principle of humanitarianism in Article 3 of the Polish Penal Code can be recognised not only as a factor shaping the judicial sentencing, but also, from a broader theoretical perspective, as both a ‘principle’ (in the sense developed by Robert Alexy) and a programmatic norm.